

Skąd wziął się zwyczaj łamania opłatkiem?

Wpisany przez Кінга Крasiцкая
04.12.2016 00:00



Dawniej tradycja wypieku opłatków była zastrzeżona wyłącznie dla wspólnot zakonnych. Dopiero w XVII wieku każda parafia otrzymała takie prawo. Pomagali także aktywni świeccy wierni. Na przykład na Białorusi w czasach sowieckich organiści, kościelni i ich pomocnicy robili opłatki w swoich domach, a potem rozdawali parafianom. W ten czas opłatki pieczono w prostokątnych, ciężkich szczypcach żelaznych, zwanych „żelazami” lub „żelazkami”. Na wewnętrznej stronie formy były wybijane różne znaki – symbole religijne. Na szczypcach grawerowano także sceny związane z Bożym Narodzeniem: Dzieciątko Jezus w żłóbku, adorujących Matkę Bożą, Świętego Józefa i aniołów, a także woła i osiołka, według legendy obecnych w szopie betlejemskiej. Pomiedzy żelazne płyty wlewano ciasto, zamykano szczypce i wkładano je do żaru. Po kilku minutach wyjmowano gotowy opłatek ozdobiony odcisniętym wzorem i nożem wyrównywano brzegi. Powstałe w ten sposób okrawki były wielkim przysmakiem dla dzieci. Tradycja łamania się opłatkiem swoimi korzeniami sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Nie miała początkowo związku z Bożym Narodzeniem, lecz była symbolem komunii duchowej członków wspólnoty. Z czasem na wigilijną Mszę wierni zaczęli przynosić chleb, który błogosławiono, a następnie się dzielono. Zabierano go do domów dla chorych czy tych, którzy z różnych powodów nie byli w kościele, także go przesyłano krewnym i znajomym. Praktyka ta zanikać zaczęła w IX wieku. † Pieczywo, którego forma przypomina dzisiejsze opłatki, pojawiło się w średniowieczu. Ciekawe, że opłatki były nie tylko białe, ale i kolorowe. Wykonywano z nich świąteczne ozdoby.

Nie można dokładnie określić, od kiedy na naszych ziemiach utrwaliła się tradycja dzielenia się opłatkiem w Wigilię. Wiadomo, że zwyczaj ten przybył do nas z Polski, gdzie najstarsza wzmianka źródłowa o takiej praktyce pochodzi z końca XVIII wieku. Opłatki miały zapewnić domowi dostatek i obfitość chleba, okruszki opłatka wrzucone do studni miały oczyszczać wodę, a ludziom zapewnić zdrowie. Często chlebem wigilijnym obdzielało się też gospodarskie zwierzęta, uważając, że tak wielkiego święta powinny dostąpić wszystkie stworzenia. Opłatkiem symbolicznie dzielono się również z duszami zmarłych, kładąc go na dodatkowym talerzu stawianym na wigilijnym stole.